Nr 117.
Czwartek.
D. 17. *Maja.*

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Maryna Mniszchówna — zabicie Dymitra męża 1616.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Podług ostatnich wiadomości, przybycie Najjasniejszego Pana do Warszawy, nieco pózniej nastąpi; trakt bowiem podróży zmienionym został. Monarcha ma jechać przez Węgry i Galicją; w Korczynie przeprawi się przez wisłę, a ostatni nocleg ma być w Radomiu.

Z różnych miast Wojewódzkich Królestwa Polskiego doszły tu wiadomości, o uroczystym obchodzie dorocznego swięta urodzin J. C. M. Wielkiego Xięcia Konstantego.

Wczoraj przybył do Warszawy Baron *Lutzow* poseł Wielkiego Xięcia Meklenburg Szwerin przy dworze Pruskim; poprzedził on przybycie J. O. Xięcia Pawła Mekle: Szw: Siostrzeńca naszego Monarchy. Dla obudwu mięszkanie przeznaczonem jest w Zamku Królewskim.

Sekretarz Senatu Król: Pol: *Niemcewicz* wyjechał na niejaki czas z Warszawy; podróż jego ma za cel zbieranie materjałów historycznych.

Mieszkańcy stolicy odwiedzają w ciągu tego tygodnia *Czerniaków*, gdzie od lat wielu trwa odpust przy Grobie S. *Bonifacego* przez całą oktawę jego swięta.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Neapolu 24. Kwietnia.

Minister Policji, Xiąże *Canosa*; rozkazał w tych dniach uwięzic następujące osoby: Jenerałów *Pedrinello i Coletta*, Pułkownika *Wairo* i Członka Parlamentu *Borrelli*; a to za korrespondencją, którą za granicą Państwa prowadzili.

Spokojność Królestwa Neapolitańskiego-piszą Dzienniki Włoskie-już tylko przez bandy, rozbójnicze, po rozmaitych okolicach kraju objawiające się, jest przerywaną. Rozesłane oddziały wojsk Austrjackich, mają ostatecznie porządek przywrócić i pokój ubezpieczyć.

Zupełne rozbrojenie Mięszkańców Państwa, według ogłoszonego przez Rząd tymczasowy rozporządzenia, idzie z pośpiechem. Z mocy rzeczonego prawa, niejaki *Paolo Ruggiero*, za opór w oddaniu znalezionej u niego broni, na śmierć skazanym i straconym został. Postanowione sądy wojenne, spiesznie rozsądzają sprawy obwinionych o należenie do ostatniej rewolucji. Siedm Osób, skazano już zaocznie na śmierć, ale żadna z nich nie dostała się w ręce policyi.

W Sycylji, niejaki *Balzano*, Emisarjusz Węglarski, zgromadził w okolicy *Corleono*, znaczną liczbę Węglarzy i opanował

twierdzę *Chiusa.* Wysłano wojsko przeciwko niemu.

z Wiednia 5. *Maja.*

Rozchodzi się pogłoska, o nowym wielkim Kongresie, który w krótce ma nastąpić, a do którego wpływać mają wszystkie Mocarstwa Europejskie. Dzienniki Francuzkie, przeznaczają na miejsce tego zgromadzenia *Blois*, Miasto Francuskie, około 15. mil od Paryża odległe.

Ostatnie listy z Bukarestu pod datą 11 Kwietnia, zapewniają, iż wojsko Xięcia Jpsylantego wynosi 25,000. ludzi. Miał on zamiar z Bukarestu przeprawić się przez Dunaj i do Bulgarji wkroczyć. Serwianie podobno czekają tylko chwili połączenia się z nim.

Waleczni *Mainoci*, (†) potomkowie Spartanów, juz powstali. Z Peloponezu, mnóstwo Greków udało się do ich obozu. W Peloponezie, wkrótce też spodziewać się potrzeba rozruchów. Grecy miejscowi, wzbraniają się wydać władzom Tureckim broni: na wezwanie Baszy w tej mierze do nich uczynione, odpowiedzieli słowami Leonidasa: ,, *Przyjdź po nią!* G: B;

(†) Przez omyłkę drukarską, nazwani są w wczorajszym numerze *Kurjera*: Manistami. —

Kawa Nadwiślańska.

Prześwietna Publiczności! W numerze 103. *Kurjera Warszawskiego* miałem już honor uwiadomić Ją, o nowo mającej się przezemnie założyć *pod tymże tytułem kawiarni w Młocinach*: stosownie do tego, mam zaszczyt teraz ogłosić dzień otwarcia tejze kawiarni, na 20. b:m: i r: to jest w następującą Niedzielę przeznaczony. Z usilnością, na jaką tylko moja możność, okoliczności terażniejsze, i zaciągniony dług wdzięczności dla tego kraju, zdobyć się m gły; starałem się to wiejskie Gospodarstwo, Twojej wygodzie i zabawie, Szanowna Publiczności! poświęcone, urządzić. —

Oprócz kawy, w oherży tej będzie można dostać wszelkich innych napojów, chłodników, i jedzenia na zimno sporządzonego: życzący zaś mieć objady, raczą tylko dwoma dniami uprzedzić Gospodarza. Z resztą, co się tycze porządku, akuratnej i prędkiej usługi; wszystko jest połączonem: znajdują się przytem wszelkie perjodyczne pisma polskie, i inne zabawy pokojowe.

Zbytecznem byłoby opisywać tu, miejsce ze względu swego położenia tak pięknie i tak szczodrze od natury uposażone. Siła czasu wszystko niszczącego, roztrącając te świetne zabytki niegdyś przepychu, chwały i szczęścia krajowego, zatarła już poniekąd ślady tak drogich pamiątek.... ale taż sama posada, też pola, lasy i ogrody, tenże roskoszny brzeg wisły, jeszcze silniej zachwyca współziomków swoją dawną pięknością i powagą!....

Do tego nowo sporządzona droga aż do samych Młocin, ułatwia wygodny przejazd Szanownej Publiczności, której łaskawym względom mam honor najpokorniej się polecić.

Tomasz Crosetto.

Przyjechali do Warszawy

Fredro Alexan: Oby: z Galicji.
Załęcki Antoni Pułkow: z Kalisza.
Załuski Tadeusz Hrabia.

Wyjechali·

Poletyło Alojzy Hrabia.
Kleniewski Grzegorz Oby: do Ciołkowa.
Leszczyński Antoni do Łopatowa,
Brzostowski Hrabia w Kaliskie.

P.M. Dzis ciepła stopni 16.